

Diox, Nim odejdę stąd (feat. Chada)

Mamy jedno życie
I tyle co znaczą bliscy
Tyle co damy światu
Nim ludzie zgasną jak iskry
Ile możemy wsiąść w zasadzie
Dwie walizki?
W grobie to bez znaczenia
Naprawdę, jak stare blizny
Powiedz co zostało z tamtych lat
Nam niewiele
Stara fotografia zgubiona razem z portfelem
Prawda i kłamstwa
Mieszane w drinki shakerem
Pośród ulotnych marzeń
Jak balon nabity helem

Nim odejdę stąd
Nim odejdę stąd
Nim odejdę stąd
Nim odejdę stąd

[Chada:]

To wszystko jest na serio
Ziomek, ciągle wersy z pudła
Nawijam dla tych ulic no i wiem że swoje ugram
Ty udław się tym synem
Znowu daje ci tu słowo
Szanuje każdą chwilę
No i przegrodę nosową
Na nowo tutaj wbijam
Podejmuję ten wysiłek
Do tego to już bracie
Raczej cię przyzwyczaiłem
Zrobiłem wiele złego, wciąż przelewam to na zeszyt
A teraz kocham życie i zamierzam się nim cieszyć
Zakładam swoje adresy
Wiem że nic to nie jest po nic
Prędzej czy później szczęście także do ciebie oddzwoni
Powoli przez to życie
Nigdzie staram się nie gonić
Posługuję się piórem
Prawda zawsze się obroni
To widać jak na dłoni
My jesteśmy solą ziemi
Pomimo tego pędu wszystko to musisz docenić
I znowu startujemy tu z energią pełni chęci
Dętego byś się zmienił
Co dzień coraz bliżej śmierci

Nim odejdę stąd